

IV Niedziela Zwykła

Przyszli do Kafarnaum. Zaraz w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie.

Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: «Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!». Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumiali, tak że jeden drugiego pytał: «Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne». I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej (Mk 1,21 – 28).

Słowa dzisiejszej Ewangelii stawiają nam przed oczy postać Jezusa, który w pierwszy szabat swej publicznej działalności wszedł do synagogi w Kafarnaum i nauczał. Widzimy z jaką gorliwością Jezus wypełnia nakaz Prawa Bożego, aby dzień święty święcić. Czyni to, głosząc słowo Boże zebranim w synagodze. W ten sposób potwierdza, że szabat szczególnie dedykowany jest Bogu. To dzień oddawania Bogu chwały i słuchania Go, aby poznawać Jego wolę. Jest to też dzień bycia przy Bogu, dzień świadomego trwania w Nim, przy Jego Słowie.

Dla nas chrześcijan takim dniem jest niedziela, dzień Pański. Wówczas jednoczymy się z Chrystusem, by we wspólnocie Kościoła, w Nim i przez Niego oddawać Panu Bogu cześć i chwałę. Podczas przeżywanej Eucharystii mamy też możliwość słuchania słowa Bożego. Czy mamy coś z postawy słuchaczy Jezusa z synagogi w Kafarnaum? Ewangelista Marek napisał o nich, że „zdumiewali się Jego nauką”. Nauczał bowiem mocą swego autorytetu. Nie tak jak czynili to uczeni w Piśmie. Warto pomyśleć, jakie jest moje zaangażowanie w słuchanie niedzielnej Ewangelii? Czy zdaję sobie sprawę z tego, że w niej przemawia do mnie sam Bóg?

Znamienne jest to, że swoje nauczanie Jezus poparł pierwszym cudem uzdrowienia opętanego, który był obecny pośród zebranych w synagodze ludzi. Na krzyk opętanego Jezus odpowiedział egzorcyzmem, wyrzucając z niego ducha nieczystego. W ten sposób Jezus potwierdził, że Jego słowo ma moc wyzwolenia

człowieka z wszelkich zniewoleń złego ducha. Głoszona przez Jezusa Ewangelia jest bowiem pełna mocy. Potwierdzają to świadkowie uzdrowienia, którzy pełni zdumienia wyznają: „(...) nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne”. Trzeba nam uwierzyć w uzdrawiającą moc słowa Bożego. Przecież posłuszeństwo słowom Jezusa przywraca nam godność i wolność dzieci Bożych. Szatan przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Natomiast Jezus przychodzi, aby w mocy Ducha Świętego wlewać w ludzkie serca świadomość przynależności do Pana Boga, naszego Stworzyciela, Zbawiciela i Ożywiciela.

Szukajmy zatem pomocy u Jezusa w każdej trudnej sytuacji naszego życia. Pamiętajmy, że On wciąż nas szuka i pragnie obdarzyć prawdziwą wolnością. To dzięki niej możemy cieszyć się i doświadczać szczęścia w miłosnej więzi z Panem Bogiem. Jedynie On, nasz Pan i Bóg, jest godzien naszego zaufania i powierzenia Mu wszystkich najtajniejszych spraw naszego serca, słabości, zranień i zniewoleń. Jezus swoją leczącą miłość, mocą Ducha Świętego pragnie rozlewać w każdym ludzkim sercu, które z ufnością prosi Go o pomoc. Bądźmy świadkami tego, opowiadając i dając świadectwo o tym, jak On nas uzdrawia mocą swojej Ewangelii.

S. Maria Renata Kęska CSSF